

Recenzja: Przemysław Wewiór, 2017, *Wstępując w ślady Salomona. Religia i nauka w myśli Francisca Bacona*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, ss. 391, ISBN: 978-83-231-3912-6

Myśl „lorda z Werulamu” ma stałe miejsce w polskiej literaturze metodologicznej, m.in. dzięki pracom takich klasyków, jak Tadeusz Kotarbiński czy Kazimierz Ajdukiewicz. Uwagę skupiano jednak przede wszystkim na jego *Nowym Organonie* i teorii nauki oraz wnioskowań naukowych. Książka Wewióra skupia się na mniej znanych aspektach, związanych przede wszystkim z religijną inspiracją planu reformy nauki Bacona, a także jego stylem narracji, który miał zmienić sposób rozumienia nauki oraz podejście do jej uprawiania (eksperymentalizm). Autor recenzowanej książki zasadniczo broni i rozwija w niej stanowisko Paolo Rossiego o istotnej roli, jaką odegrał Bacon w odniesieniu do procesów instytucjonalizacji i profesjonalizacji nauki w okresie nowożytnym, odrzucając marginalizującą jego dokonania krytykę. Podkreśla przy tym rolę zabiegów retorycznych, stosowanych przez pomysłodawcę projektu „instauratio magna”, którego „przeważająca część [...] to zabiegi literackie, których celem jest przededefiniowanie znaczenia

pojęć nauki i naukowca [...]. Bacon dokonuje tego na dwa sposoby: przez skomponowanie nowej etyki narracyjnej i wprowadzenie nowych metafor strukturalnych do dyskursu filozoficzno-naukowego” (s. 15). Zadaniem etyki narracyjnej, zdaniem Wewióra, miało być narzucenie sposobu rozumienia nauki i nowego sposobu jej uprawiania, przez powiązanie „złożonego zespołu intencji i wartości”. Szczególnym dokonaniem Bacona było wpisanie tych znaczeń w narrację chrześcijańską, która swoim zasięgiem obejmuje „całą historię ludzkości, rozpoczynającą się od wygnania z Edenu, a kończącą się na zbawieniu”. W ujęciu milenarystycznym nauka pojmowana jest jako jedno z „narzędzi Opatrzności, które przybliżają nadejście doczesnego zbawienia” (s. 16).

Z kolei narracja metaforyczna miała służyć przede wszystkim „modyfikacji praktyk naukowych i uwewnętrznieniu ich nowych wzorów” (s. 16). Wewiór, odwołując się do teorii metafor George’a Lakoffa i Marka Johnsona, wskazuje, że dla Bacona postępowanie się

narracją metaforyczną miało osiągnąć cel zmiany sposobu rozumienia przyrody, a co za tym idzie, uzmysłowić ówczesnym uczonym konieczność posługiwania się nowymi metodami badawczymi, zwłaszcza eksperymentowaniem. Szczególną rolę wśród tych metafor odgrywa odniesienie idoli do grzechów a przyrody do Księgi Natury, która jest odczytywana jak Pismo Święte, z wykorzystaniem metod hermeneutycznych.

Wprowadzająca część *Wstupując w ślady Salomona* poświęcona jest omówieniu szerokiego tła kultury religijnej w Anglii w wieku XVI oraz XVII. Jest ono następnie odniesione do religijnej biografii Bacona. Te zabiegi Autora recenzowanej książki służą mu do tego, by uzasadnić wykorzystywane w dalszych częściach książki odniesienia religijne reformatorskich idei Bacona.

Wewiór poświęca odrębny rozdział „*Instauratio magna* – projekt areligijny?” polemice z powszechnie spotykanym odczytywaniem Bacona jako „proroka technokratyzmu, filozofa areligijnego czy nawet antyreligijnego” (s. 101). Jego źródła upatruje w polemikach z okresu kontrreformacji, w których ukształtowano schematyczne postrzeganie autora *Nowego Organonu* jako ateistycznie nastawionego modernisty. Autor recenzowanej książki szczegółowo odnosi się do dwóch najbardziej rozpowszechnionych „technokratycznych” interpretacji Bacona, a mianowicie szkoły franfurckiej oraz strukturalistycznej. W odniesieniu do pierwszej wska-

zuje on, że bliższa była mu tradycja renesansowa, której obce było myślenie w kategoriach determinizmu naukowo-technologicznego oraz uznawanie nieodłącznego związku między postępowaniem naukowym i technicznym a postępowaniem moralnym i społecznym. Wewiór przywołując odnośne fragmenty prac Bacona wskazuje, że nie uznawał on postępu naukowego za proces nieodwracalny i nieuchronny, oraz że nie jest on jedyną determinantą postępu moralnego i społecznego. Jeden z głównych argumentów odwołuje się do Baconowskiej interpretacji mitu o Dedalu, który jest dla niego „symbolicznym wyrazem niebezpieczeństw niesionych przez wyemancypowaną technonaukę” (s. 110).

Autor recenzowanej książki odrzuca także propozycję Leo Straussa traktowania stylu pisarskiego Bacona jako ezoterycznego i akromatycznego, który w sposób czytelny tylko dla wtajemniczonych pod pozorem wykorzystywania symboli religijnych faktycznie przekazywałby radykalnie przeciwstawne idee. Wewiór swoją argumentację uzasadnia szczegółową analizą prac trzech głównych zwolenników koncepcji Straussa.

Kolejne rozdziały książki prezentują szczegółowe rozwinięcie charakterystycznych dla Bacona stylów narracji: etyczno-religijnej oraz metaforyczno-religijnej. A konkluduje ją rozdział poświęcony recepcji idei Bacona w gronie jego najbliższych kontynuatorów, obejmujący okres 1626–1685.

Wstupując w ślady Salomona jest lekturą nie tylko dla osób interesują-

cych się filozofią nauki i jej historią, lecz również – a być może nawet przede wszystkim – dla szerokiego dziś grona zainteresowanych relacjami między nauką a religią. Wewiór stara się dotrzeć do odmiennego sposobu rozumienia tej relacji, jaki był charakterystyczny dla myśli renesansowej, skontrastowanej z późniejszą tradycją oświeceniową. W tym kontekście szczególnie interesująca jest kwestia porównania poglądów Bacona i Leibniza, który w swojej teorii nauki inspirował się narracją *Nowej Atlantydy* (Kawalec 2016). W tym kontraście, jak sądzę, szczególnie wyraźnie ujawniają się początki oświeceniowego technokratycznego odczytania Bacona przez Leibniza, co Wewiór przypisuje jednak znacznie późniejszej szkole frankfurckiej.

W tej obszernej monografii z pewnością pożyteczne dla czytelników byłoby umieszczenie biografii intelektualnej Bacona. Bez jej znajomości można podczas lektury odnieść wrażenie, jakby był on przede wszystkim myślicielem religijnym, choć wiadomo, że pełnił niezwykle prominentne role w życiu publicznym ówczesnej Anglii, co jednak miało także swój bardzo niefortunny dla niego koniec. Z kolei dla specjalistów pomocne byłoby bardziej szczegółowe opisanie bazy źródeł, z których korzystał Autor, a także odniesienie idei reformy Bacona do

faktycznie funkcjonujących i powstających w tym czasie instytucjonalnych form nauki.

Lektura *Wstępując w ślady Salomona* uświadamia kulturową odmienność rozumienia nauki w okresie renesansu, a także zadań, jakie jej wówczas stawiano. Wnosi świeże spojrzenie na relację nauka a wiara, wskazując głęboko humanistyczne nastawienie Bacona, co kontrastuje z rozpowszechnionym obrazem jego instrumentalizmu i utylitaryzmu. Wewiór konsekwentnie realizuje swoją interpretację pism pomysłodawcy *instauratio magna* w kategoriach narracji etycznej i metaforycznej, oryginalnie broniąc trwałości jego wkładu w rozwój instytucjonalnych form nauki.

Paweł Kawalec*

Wydział Filozofii,
Katolicki Uniwersytet Lubelski
Jana Pawła II

Literatura

- Kawalec, P., 2016, *Leibniza instrumentalistyczna koncepcja wiedzy naukowej*, „Przeгляд Filozoficzny – Nowa Seria”, t. 25, z. 4(100), s. 267–285.

* Adres do korespondencji: Wydział Filozofii KUL, al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, e-mail: pawel.kawalec@kul.pl